

## Oświadczenie złożone przez senatora Henryka Stokłosę na 74. posiedzeniu Senatu w dniu 14 kwietnia 2011 r.

Oświadczenie skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Inwestycje drogowe podjęte przez państwo polskie w związku z Euro 2012 są przedsięwzięciami budzącymi szacunek i uznanie, ale tylko pod warunkiem, że nie blokują innych inwestycji drogowych, o które od lat zabiegają tamtejsze społeczności.

Północna część Wielkopolski – dzięki jej mieszkańcom dwa miesiące temu powierzono mi mandat senatora – jest tym regionem kraju, przez który nie przebiega żadna droga łącząca z sobą miasta gospodarzy piłkarskich zmagających i w związku z tym zatrzymano tutaj kilka ważnych inwestycji drogowych, spośród których wymienię dwie: budowę obwodnicy Ujścia i budowę obwodnicy Czarnkowa.

Dziś chciałbym zabrać głos w tej pierwszej sprawie. Skłonił mnie do tego apel Rady Miejskiej w Ujściu oraz coraz bardziej gwałtowne protesty mieszkańców tej miejscowości, słusznie zaniepokojonych i rozdrażnionych lekceważącym traktowaniem ich przez władze centralne. Od dwunastu lat obiecują one obwodnicę, a potem zwlekają z jej budową. Obwodnica umożliwiłaby normalną egzystencję mieszkańcom miasteczka nękanym przez intensywny ruch drogowy na drodze krajowej nr 11.

„Potrzebę pilnej budowy obwodnicy miasta Ujścia sygnalizujemy już od 1999 roku” – piszą radni z Ujścia – „Rozpoczęcie inwestycji planowano początkowo na 2006 rok, przesuając następnie termin realizacji na lata 2009–2010. Również te plany nie zostały zrealizowane. Jesteśmy głęboko zaniepokojeni taką sytuacją.

Zwarta zabudowa mieszkaniowa wzdłuż drogi krajowej nr 11 w Ujściu powoduje, że mieszkańcy, przy bardzo wysokim natężeniu ruchu, w szczególności w okresie wiosenno-letnim, narażeni są na znaczne uciążliwości. Ruch pojazdów powoduje wstrząsy oraz pęknięcie ścian budynków, następuje przekraczanie wszelkich norm związanych z natężeniem hałasu oraz norm związanych z emisją spalin.

Zaniepokojenie nasze budzi wstrzymanie prac projektowych związane z koniecznością przeprowadzenia ponownych prac badawczych związanych z ochroną środowiska naturalnego.

Obawiamy się, że w związku z tymi badaniami, realizacja tej tak długo oczekiwanej inwestycji, istotnej dla wszystkich użytkowników drogi, a w szczególności dla mieszkańców Ujścia zostanie odłożona jeszcze bardziej w czasie”.

Te obawy radnych okazały się uzasadnione.

Podczas walnego zgromadzenia Stowarzyszenia Gmin, Powiatów i Województw „Droga S11” burmistrz Ujścia Henryk Kazana zapoznał się z projektem Programu Budowy Dróg Krajowych na lata 2011–2015.

W załączniku nr 1 tego programu: lista zadań inwestycyjnych, których realizacja rozpocznie się do roku 2013, jest tylko jedno zadanie dotyczące Wielkopolski. W pozycji 39 jest zapis o zachodniej obwodnicy Poznania, z kwotą inwestycji w wysokości 796 milionów zł, a w całym załączniku jest umieszczonych siedemdziesiąt osiem zadań z terenu kraju na łączną kwotę ponad 78 miliardów zł.

W załączniku nr 2 – lista zadań, których realizacja przewidziana jest po roku 2013 (brak określenia roku końcowego – tym samym, na przykład, rok 2050 jest również rokiem następującym po roku 2013) w poz. 22 zamieszczona została budowa drogi S11: Kołobrzeg, Koszalin, Poznań, Ostrów Wielkopolski, Tarnowskie Góry. W punkcie 3.2 tego projektu zamieszczone są priorytety inwestycyjne do roku 2015, wśród których nie ma drogi ekspresowej S11. W pozycji „obwodnice”, w załączniku dotyczącym zadań przewidzianych do realizacji po roku 2013, mimo obietnic polityków składanych między innymi na otwartej sesji Rady Miejskiej w czerwcu 2008 r. i deklaracji, że w roku 2011 będzie kompletna dokumentacja techniczna wraz z decyzją środowiskową oraz będzie dokonywany wykup gruntów, obwodnicy Ujścia w Programie Budowy Dróg Krajowych na lata 2011–2015 nie ma.

Spółeczność Ujścia winą za ten stan rzeczy obarcza parlamentarzystów, którzy – jak to sformułował burmistrz w jednym z wywiadów w miejscowej prasie – nie potrafili odpowiednio lobbować na rzecz całej Wielkopolski, bo na szesnaście województw dla Wielkopolski zaplanowano zaledwie jeden procent wydatków znajdujących się na liście zadań planowanych do roku 2013.

Ta ocena burmistrza – co stwierdzam z przykrością – nie jest pozbawiona racji. Za kuriozalną należy bowiem uznać wypowiedź Maksyma Kraczkowskiego, posła Prawa i Sprawiedliwości, warszawiaka wybranego w Pile, który skomentował to tak: „Jako poseł zabiegałem o budowę obwodnicy Wyrzyska, bo była ona inicjatywą Prawa i Sprawiedliwości. Jak widać, udało nam się zrealizować to zadanie w stu procentach. Obwodnica Ujścia była sztandarowym hasłem Platformy Obywatelskiej. Mamy w parlamencie kilka osób z naszego regionu, należących do PO. Niech oni zabiegają o budowę ujskiej obwodnicy”.

Wynika z tego, że nawet obwodnice mają swoje barwy polityczne.

Protestuję przeciwko takiemu traktowaniu obywateli Ujścia i w ich imieniu zwracam się do Pana Ministra z prośbą o wyznaczenie realnych terminów budowy obwodnicy, a także o spotkanie przedstawicieli ministerstwa ze wzburzonymi mieszkańcami tej gminy, którzy kilkanaście dni temu, w ramach protestu, zablokowali ruch na drodze krajowej nr 11.

Nie należy lekceważyć potrzeb i słusznych żądań mieszkańców Ujścia tylko dlatego, że w instytucjach centralnych od lat panuje przekonanie, że Wielkopoleanie zawsze sobie jakoś poradzą.

Henryk Stokłosa